

Sygn. akt IV CNP 11/15

POSTANOWIENIE

Dnia 21 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka

w sprawie ze skargi M. S.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 12 lipca 2013 r., sygn. akt I ACa 338/12,
w sprawie z powództwa W. M.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W., T. K. i M. S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 sierpnia 2015 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M. S. na rzecz W. M. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku – po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. M. przeciwko P. S.A. w W., T. K. i M. S. o zapłatę, rentę i ustalenie - wyrokiem z dnia 1 lutego 2012 r.:

1. zasądził od pozwanych na rzecz powoda:
 - kwotę 38 716,74 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2007 r. - z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych do wysokości spełnionego świadczenia,
 - kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2007 r. – z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych do wysokości spełnionego świadczenia,
 - rentę w kwocie po 3 000 zł miesięcznie płatną poczynając od marca 2007 r. do dnia 10 - go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat – z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych do wysokości spełnionego świadczenia;
2. ustalił, że pozwani będą ponosić odpowiedzialność za szkody mogące wyniknąć w przyszłości w związku z wypadkiem, jakiemu uległ powód dnia 31 sierpnia 2006 r.;
3. zastrzegł, że odpowiedzialność pozwanego P. S.A. w W. jest ograniczona do kwoty 150 000 zł i
4. orzekł o kosztach procesu.

Na skutek apelacji pozwanych, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że:

- tytułem odszkodowania zasądził kwotę 25 840,02 zł od pozwanych T. K. i M. S. solidarnie, a od pozwanego P. S.A. i pozostałych pozwanych na tej zasadzie, że spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia pozostałych do wysokości spełnionego świadczenia,

- kwotę zadośćuczynienia zasądził od pozwanych T. K. i M. S. solidarnie, a od pozwanego P. S.A. i pozostałych pozwanych na tej zasadzie, że spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia pozostałych do wysokości spełnionego świadczenia,
- zasądził od P. S.A., T. K. i M. S. na rzecz powoda rentę w kwocie 1000 zł miesięcznie płatną od dnia 1 marca 2007 r. do dnia 10 - go każdego miesiąca przez pozwanych T. K. i M. S. solidarnie, a przez P. S.A. i pozostałych pozwanych na tej zasadzie, że spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia pozostałych do wysokości spełnionego świadczenia,
- zastrzegł odpowiedzialność pozwanego P. S.A. ograniczoną do kwoty 50 000 zł,
- oddalił powództwo i apelację w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Zasadnicze elementy stanu faktycznego przyjętego za podstawę wyroku Sądu Apelacyjnego przedstawiały się następująco.

Powód prowadził działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług w zakresie tele - i radiomechaniki, pod firmą Zakład W. M.. Prowadzenie tej działalności wymagało sprawności fizycznej oraz uprawnień do pracy na wysokościach.

W dniach od 30 sierpnia do 2 września 2006 r. spółka V. sp. z o.o. w G. organizowała konferencję technik szerokopasmowych, w ramach której miały odbyć się imprezy integracyjne. Organizację tych imprez - na podstawie umowy z dnia 18 sierpnia 2006 r. - powierzyła pozwanemu M. S., który prowadził działalność gospodarczą pod firmą T.. W dniu 29 sierpnia 2006 r. pozwany zawarł z pozwanym P. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego w związku z prowadzoną działalnością lub posiadanym mieniem. Jednym z punktów programu imprezy integracyjnej w dniu 31 sierpnia 2006 r. było wspinanie się po drabince sznurkowej. Pozwany M. S. skierował do asekuracji M. Ż. i T. K., który pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego i posiadał zaświadczenie wydane przez instruktora wspinaczki PAM, że został przeszkolony w zakresie techniki asekuracji na wędkę. Pozwany

współpracował z T. K. na takich zasadach, że w razie potrzeby prosił go o pomoc w prowadzeniu imprezy.

W dniu 31 sierpnia 2006 r. pozwany T. K. odpowiadał za prawidłowe zapięcie uczestników wspinaczki i ich asekurację w trakcie wspinania się. Kiedy spostrzegł, że powód rozpoczął wspinaczkę bez kasku, zawrócił go, pobieżnie sprawdził prawidłowość zapięcia i zobligował powoda do założenia kasku. Wskutek niewłaściwego upięcia liny bezpieczeństwa do „szpejnika” uprząży zamiast do uchwytu bezpieczeństwa powód będąc na wysokości 2 - 3 m spadł, doznając złamania kości piętowej prawej oraz zwichnięcia i złamania kości łódkowej lewej. Pomimo dwóch zabiegów operacyjnych i dalszego leczenia stał się osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim o charakterze trwałym.

Postępowanie karne przeciwko T. K. o popełnienie czynu z art. 157 § 3 k.k., polegającego na tym, że przez niewłaściwe upięcie powoda nieumyślnie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania kości piętowej prawej oraz zwichnięcia i złamania kości łódkowej lewej, zostało warunkowo umorzone.

Dokonując oceny prawnej przedstawionego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że pozwany M. S. odpowiada za skutki wypadku powoda na podstawie art. 429 k.c., pozwany Zakład Ubezpieczeń - na podstawie art. 822 § 1 k.c. z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej M. S., natomiast T. K. - na podstawie art. 415 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego powód, który w chwili wypadku miał 0,20 ml/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nie przyczynił się do powstania szkody, gdyż jego upadek i powstałe obrażenia nie były związane ze spożytym alkoholem, lecz z faktem jego złego upięcia. Uwzględniając skutki wypadku Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 10 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwotę 38 716,74 zł z tytułu utraconych zarobków oraz rentę z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy w kwocie po 3 000 zł miesięcznie poczynając od miesiąca marca 2007 r.

Aprobując stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii odpowiedzialności pozwanych, Sąd Apelacyjny stwierdził, że pozwany M. S. w umowie zawartej ze spółką V. zobowiązał się do realizacji programu rozrywkowego oraz do dołożenia należytej staranności przy wykonywaniu tej usługi. Zapewnił, że posiada

uprawnienia do bezpiecznej realizacji programu i sprawny technicznie sprzęt oraz aktualną polisę ubezpieczeniową w zakresie świadczonych usług. Pozwany T. K., który przed wypadkiem powoda już kilkakrotnie brał udział w imprezach organizowanych przez pozwanego M. S., był odpowiedzialny za zapięcie upręży i asekurowanie osób wspinających się po drabinie. Zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na kateryczne ustalenie, kto konkretnie dokonał nieprawidłowego upięcia powoda w uprząż wspinaczkową. Wynika z niego jedynie, że w czasie wspinaczki powoda pozwany T. K. poczuł luz na linie, nakazał powodowi zejść, a następnie założył mu kask i sprawdził uprząż, z tym że ograniczył się tylko do tego, czy jest wpięta lina i czy karabinek mocujący jest zakręcony. Nie sprawdził i nie zwrócił uwagi na to, że lina bezpieczeństwa została wpięta do szpejnika upręży zamiast do uchwyty bezpieczeństwa, co spowodowało, że po wejściu na drabinę sznurową i spuszczeniu z niej powoda nastąpiło zerwanie się szpejnika i doszło do upadku powoda na ziemię. Okoliczność, że pozwany T. K. osobiście nie upiął upręży powodowi nie zwalniała go - stwierdził Sąd Apelacyjny - z obowiązku dbałości o bezpieczeństwo powoda podczas wspinaczki. Nie zwalnia go tym samym z odpowiedzialności za skutki wypadku powoda.

Sąd Apelacyjny podkreślił też, że odpowiedzialność pozwanego Zakładu Ubezpieczeń - wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego - była ograniczona jedynie do kwoty 50 000 zł, ponieważ pozwany M. S. nie uzupełnił sumy gwarancyjnej dodatkową składką. Poza tym Sąd Apelacyjny dokonał korekty wysokości zasądzzonego przez Sąd pierwszej instancji odszkodowania i renty oraz określił sposób odpowiedzialności poszczególnych pozwanych, przyjmując solidarną odpowiedzialność pozwanych M. S. i T. K. oraz odpowiedzialność *in solidum* pozwanego Zakładu Ubezpieczeń i pozostałych pozwanych.

W dniu 15 stycznia 2014 r. pozwany M. S. wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 lipca 2013 r., zarzucając naruszenie przepisów: art. 379 pkt 5 w związku z art. 133 § 3 k.p.c. przez pozbawienie skarżącego możliwości obrony swych praw na skutek braku zawiadomienia o terminie rozprawy, na której był przesłuchiwany śwđ. M. Ź., art. 322 k.p.c. przez jego zastosowanie przy określaniu wysokości utraconych zarobków, art. 227 w związku z art. 278 § 1 i art. 380 k.p.c. przez

oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego toksykologa, art. 227 w związku z art. 278 § 1 i art. 380 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z Polskiego, art. 734 § 1 w związku z art. 750 k.c. przez nieuwzględnienie, że skarżącego łączyła z T. K. umowa o wykonanie określonych usług, którą należy potraktować jako umowę zlecenia, art. 429 k.c. przez przyjęcie, że nie doszło do powierzenia wykonania czynności osobie trudniącej się zawodowo wspinaczką i art. 362 k.c. przez nieuwzględnienie, że powód przyczynił się do wypadku.

Skarżący twierdził, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 379 pkt 5, art. 322 oraz art. 227 w związku z art. 278 § 1 i art. 380 k.p.c., a ponadto z art. 429, art. 362 i art. 734 § 1 w związku z art. 750 k.c.

Przystępując do wstępnej oceny merytorycznej wniesionej skargi, trzeba mieć na względzie właściwe rozumienie pojęcia niezgodności z prawem, którym ustawodawca posłużył się w art. 424¹ k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa. Oznacza to, że przesłanką stwierdzenia na podstawie art. 424¹ k.p.c. niezgodności prawomocnego wyroku z prawem jest jego wydanie w następstwie rażąco wadliwej wykładni bądź oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa, którego rozumienie nie budzi żadnych wątpliwości (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35 i z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174). Innymi słowy, niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim wypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności.

Przechodząc od uwag natury ogólnej do wstępnej oceny merytorycznej wniesionej skargi trzeba zauważyć, że przedstawiony przez skarżącego wywód prawny nie zawiera argumentów przekonujących o tym, że zaskarżony wyrok został wydany w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni powołanych w skardze przepisów prawa.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania i orzekł o kosztach postępowania wywołanego wniesieniem skargi zgodnie z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 424¹² k.p.c., przyjmując za podstawę określenia ich wysokości § 6 pkt 5 i § 12 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).